

Roman Kochnowski*

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN, Kraków, Polska

RFN WOBEC IMPERIALNEJ POLITYKI FEDERACJI ROSYJSKIEJ. ŹRÓDŁA I PERSPEKTYWY

THE ATTITUDE OF GERMANY TOWARD THE IMPERIAL POLICY OF THE RUSSIAN FEDERATION. SOURCES AND PERSPECTIVES



ABSTRAKT: Polityka niemiecka wobec Rosji (a wcześniej ZSRR) zdominowała wymiana gospodarcza zapewniająca stronie niemieckiej dostęp do tanich surowców, co pozwalało na utrzymanie konkurencyjności niemieckiej ekonomiki. W obliczu narastającej presji polityki rosyjskiej na sąsiadów niemieccy politycy nie tylko wykazywali się tolerancją wobec tej postawy, co wręcz usprawiedliwiali politykę Kremla. Nawet otwarta agresja Rosji na Ukrainie nie zmieniła zasadniczo tej postawy co stawia pod znakiem zapytania sojuszniczą wiarygodność RFN w NATO.

SŁOWA KLUCZOWE: Niemcy, Rosja, Ukraina, bezpieczeństwo, wojna, NATO, sojusze

ABSTRACT: German policy towards Russia (and previously the USSR) was dominated by economic exchanges providing the German side with access to cheap raw materials, which allowed the German economy to remain competitive. In the face of the increasing pressure of Russian policy on its neighbours, German politicians not only showed tolerance towards this attitude, but even justified the Kremlin's policy. Even Russia's open aggression against Ukraine did not fundamentally change this attitude, which calls into question Germany's alliance credibility within NATO.

KEYWORDS: Germany, Russia, Ukraine, security, war, NATO, alliances

* prof. dr hab. Roman Kochnowski, Pedagogical University of Krakow, Krakow, Poland

 <https://orcid.org/0000-0002-9569-9226>,  roman.kochnowski@akademia.mil.pl

Copyright (c) 2023 Roman Kochnowski. This work is licensed under a Creative Commons Attribution-ShareAlike 4.0 International License.

Pomimo fatalnych doświadczeń XX stulecia w którym Niemcy prowadziły podczas obu światowych konfliktów krwawą wojnę z państwem rosyjskim, w świadomości społecznej Niemców Rosja nie jest postrzegana jako odwieczny wróg na podobieństwo Francji od wojen XVI stulecia poczynając, a na 1945 roku kończąc.¹ Nie zmieniły zasadniczo tego obrazu ani okrucieństwa Armii Czerwonej popełnione na Niemcach, zwłaszcza pod koniec II wojny światowej, ani też działania radzieckich władz okupacyjnych doby lat 1945-1949 oraz sowietyzacja zarówno radzieckiej strefy okupacyjnej jak i późniejszej NRD. Politycy zachodnioniemieccy – zarówno przed powstaniem RFN jak i w pierwszych latach istnienia tego państwa – przywoływali ostre hasła antyradzieckie (a nawet w wydaniu szefa SPD – Kurta Schumachera) antyrosyjskie², ale była to raczej czysta retoryka obliczona na potrzeby bieżącej polityki. Wprawdzie przystąpienie RFN do NATO mogło być postrzegane jako antyradzieckie posunięcie, ale zaledwie w parę miesięcy później (9 -12 września 1955 r.) kanclerz Konrad Adenauer przyjął zaproszenie strony radzieckiej i udał się z wizytą do Moskwy nawiązując z ZSRR stosunki dyplomatyczne, czyniąc tym samym wyjątek od tzw. doktryny Hallsteina.³ Nie oznaczało to jakiegokolwiek przełomu w relacjach ZSRR – RFN w tym sensie, że co do sprawy niemieckiej obie strony stały twardo na dotychczasowych pozycjach. Tym niemniej nawiązanie stosunków dyplomatycznych umożliwiło nawiązanie, a raczej odnowienie relacji ekonomicznych niemiecko – rosyjskich(radzieckich) ku obopólnej korzyści. Rychło bowiem strona zachodnioniemiecka przekonała się, że eksport dóbr inwestycyjnych (m.in słynne rury gazowe dużej średnicy) pozwala na pozyskiwanie relatywnie tanich węglowodorów (początkowo chodziło głównie o ropę naftową i węgiel kamienny) jest dla przeżywającej okres „cudu gospodarczego” zachodnioniemieckiej gospodarki niezwykle korzystny.⁴ Jednocześnie stosunek Moskwy do tzw. kwestii niemieckiej był niezwykle ambiwalentny. Nie ulega wątpliwości, że Kreml najchętniej widziałby zjednoczone, mające nawet „burżuazyjny” ustrój społeczny Niemcy, ale blisko współpracujące ekonomicznie z ZSRR. Dla tego celu politycy

¹ P. Brandt, Das deutsche Bild Rußlands und der Russen in der modernen Geschichte (w:) http://willy-brandt-kreis.de/pdf/brandt_russlandbild.pdf, dostęp z 02.11.2022 r.

² R. Kochnowski, Spór o Niemcy. Problem niemiecki w myśli politycznej Konrada Adenauera i Kurta Schumachera w latach 1945 – 1952. Katowice 1989, s.20 i nast.

³ Tj. nieutrzymywania relacji dyplomatycznych z państwem uznającym NRD. Adenauer motywował swą podróż i rozmowy z władzami radzieckimi dwójako: uważał, że Bonn powinno utrzymywać stosunki dyplomatyczne z Moskwą jako państwem ponoszącym współodpowiedzialność za Niemcy jako całość, po drugie (co mu się udało) wyjednać zwolnienie 10 000 niemieckich jeńców przetrzymywanych jeszcze w Związku Radzieckim –W. Biermann, Konrad Adenauer. Ein Jahrhundertleben. Berlin 2017, s.418 - 423.

⁴ S. Kreuzberger, Das deutsch-russische Jahrhundert. Geschichte einer Besonderen Beziehung. Hamburg 2022, s.438 i nast.

radzieccy byliby gotowi nawet poświęcić „budowę socjalizmu” w NRD.⁵ Także ich polityka wobec NRD może być oceniana jako ambiwalentna. Szczególnie widać to na przykładzie mało znanego w Polsce tematu jakim była remilitaryzacja NRD, mająca miejsce od początku istnienia państwa wschodnioniemieckiego. Przebiegała ona pod radzieckim nadzorem ale sporą część kadry stanowili zawodowi żołnierze hitlerowskiego Wehrmachtu, także w stopniach generalskich. Co więcej – utworzona w 1956 roku Armia Narodowo Ludowa (Nationale Volksarmee) nawiązywała do dawnych prusko – niemieckich tradycji, w tym także do rosyjsko – niemieckiego sojuszu militarnego skierowanego przeciw napoleońskiej Francji doby lat 1812 – 1815.⁶ Nie ulega też wątpliwości, że politycy radzieccy – oficjalnie wyrażający „niezachwiane” poparcie dla „bratniej” NRD, zachowywali dla siebie szerokie pole manewru wobec problemu niemieckiego, co w całej rozciągłości wyszło na jaw w latach 1989 – 1990. Budowa muru berlińskiego w 1961 roku – jak mogło się wtedy wydawać – na długie lata zamknęła drogę do odbudowy jednego państwa niemieckiego. Taka sytuacja w której prozachodni kurs kanclerza Adenauera wydawał się ślepią uliczką, otworzyła możliwości przed będącymi w opozycji socjaldemokratami, a zwłaszcza nowym czołowym politykiem tej partii – Willi Brandtem. Nie ukrywał on, że należy „otworzyć się” w kwestii niemieckiej na dialog nie tylko z ZSRR, ale także z władzami komunistycznymi w NRD. Owa nowa polityka wschodnia przeszła do historii jako „Zmiana poprzez zbliżenie” (niem. Wandel durch Annäherung).⁷ Gdy SPD utworzyła w 1969 roku wraz z FDP rząd tzw. małej koalicji polityka ta konsekwentnie wcielana w życie zaowocowała układami z ZSRR (123 sierpnia 1970 r.) z PRL (7 grudnia 1970 r.) oraz z NRD (21 grudnia 1972 r.), w których Republika Federalna uznała istniejące status quo terytorialne po II wojnie światowej, granice na Odrze i Nysie jako zachodnią granicę Polski i de facto zaakceptowała istnienie NRD, choć nie do końca de iure.⁸ Tej politycznej zmianie towarzyszyło nawiązanie na szeroką skalę współpracy gospodarczej RFN z ZSRR, której podstawą było dostarczanie państwu zachodnioniemieckiemu węglowodorowych paliw po konkurencyjnych cenach w zamian za nowoczesny sprzęt inwestycyjny, który trafiał na gigantyczne place budowy

⁵ R.Steinger. Eine Vertane Chance. Die Stalin-Note vom 10. März 1952 und die Wiedervereinigung. Eine Studie auf der Grundlage unveröffentlicher britischer und amerikanischer Akten. Berlin-Bonn 1985,passim.

⁶ T. Diedrich, R. Wentzke, Die Getarnte Armee. Geschichte der Kasernierten Volkspolizei 1952 – 1956. Berlin 2003,s. 630 – 675.

⁷https://web.archive.org/web/20110727071904/http://www.fes.de/archiv/adsd_neu/inhalt/stichwort/tutzinger_rede.pdf, dostęp z dnia 12.11.2022r. Por. także: D. Sturm, „Metternich“ in Moskau. Egon Bahrs Wandel durch Annäherung. (w): Deutschland Archiv. 2009, nr 5,s. 841–846.

⁸ T. Urban, : Verstellter Blick. Die deutsche Ostpolitik, Berlin 2022.

radzieckich inwestycji jak np. Bajkalsko – Amurska Magistrała Kolejowa.⁹ Tego rodzaju kooperacja gospodarcza radziecko – zachodnioniemiecka czyniła gospodarkę tej ostatniej bardzo konkurencyjną wobec innych państw Europy Zachodniej. Ale jednocześnie nie pozostała bez wpływu na politykę zagraniczną Bonn. Zarówno socjaldemokratyczny kanclerz Helmut Schmidt, jak i jego (od 1982 r.) chadecki następca – Helmut Kohl, prowadzili bardzo ostrożną politykę wobec Moskwy i Berlina wschodniego. Najlepiej widać to na przykładzie stosunku rządu federalnego do wydarzeń w Polsce od sierpnia 1980 do grudnia 1981 r. kiedy to kanclerz Schmidt zajął bardzo wstrzemięźliwe stanowisko wobec wprowadzenia w PRL stanu wojennego 13 grudnia 1981 r.¹⁰ Oczywiście wydarzenia w Polsce nie miały wpływu na dalszą dynamikę obrotów handlowych między ZSRR a RFN. Dojście do władzy w ZSRR Michaiła Gorbaczowa i proces tzw. pierestrojki przez niego zainicjowany otworzył drzwi do odtworzenia niemieckiej jedności. W Niemczech prawie nikt nie kwestionuje kluczowej roli ZSRR wobec pokojowej rewolucji z jesieni 1989 r w NRD która zmiotła mur berliński i dyktaturę wschodnioniemieckiej partii komunistycznej SED. Można również domniemywać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że czynniki radzieckie, a zwłaszcza służby specjalne, zdawały sobie sprawę, że utrzymanie samodzielności NRD będzie coraz trudniejsze, być może nawet niemożliwe.¹¹ Ten fakt niewątpliwie wzmocnił prorosyjskie sympatie w społeczeństwie zjednoczonych Niemiec z wszystkimi z faktu tego wynikającymi konsekwencjami.

Zjednoczenie wśród wielu innych problemów niosło jeden, niezwykle istotny. Armie obu państw niemieckich należały do najsilniejszych zarówno w NATO jak i Układzie Warszawskim. Bezpośrednio po 3 października 1990 r. Bundeswehra po prostu wchłonęła wschodnioniemiecką NVA i przez kilka miesięcy Niemcy posiadały najsilniejszą armię w ówczesnej Europie.¹² Oczywiście, zgodnie z porozumieniami międzynarodowymi zawartymi w układzie 2+4, zjednoczone Niemcy zobowiązane były do znacznej redukcji swych sił zbrojnych. Terytorium dawnej NRD miało być wolne od instalacji militarnych sojuszu północnoatlantyckiego. Redukcja armii zjednoczonych Niemiec oznaczała w praktyce całkowitą likwidację NVA i demobilizację jej żołnierzy. Tylko nieliczni oficerowie i podoficerowie, młodszy

⁹ S. Kreuzberger, *Das deutsch- Russische Jahrhundert...*, s.438-440

¹⁰ W. Borodziej, *Geschichte Polens im 20. Jahrhundert*. München 2010, s. 353.

¹¹ <https://www.recensio.net/rezensionen/zeitschriften/sehepunkte/11/09/michail-gorbatschow-und-die-deutsche-frage>, dostęp z 12.11.2022 r. ,Por. także: A. Brown: *The Human Factor. Gorbachev, Reagan, and Thatcher, and the End of the Cold War*.Oxford 2020, s. 241 – 246.

¹² T. Hoffman, *Das letzte Kommando. Ein Minister erinnert sich*. Berlin-Bonn-Herford 1993, s. 292 i nast.

stopniem, otrzymali propozycję dalszej służby w Bundeswehrze. Ponadto oferty te skierowane były przede wszystkim pod adresem logistyków. Bardzo niewielu oficerów liniowych przeszło do armii zjednoczonych Niemiec. Szczególnie upokarzający dla tych żołnierzy był fakt, że podejmując służbę w armii dotychczasowego przeciwnika musieli się zgodzić z nadaniem stopnia wojskowego niższego o jeden od tego który mieli służąc w NVA.¹³ Większość zawodowej kadry dawnej Armii Narodowo – Ludowej odeszła do cywila z poczuciem krzywdy i przekonaniem, że to co się stało było wynikiem „imperialistycznego spisku”. We wschodnich Niemczech rosły szeregi kombatanckie byłych żołnierzy NVA kultywujące „stare, dobre czasy” socjalistycznej NRD i braterstwa broni z Armią Radziecką. Stały się one i są nadal ośrodkami wpływów rosyjskich w Niemczech, nota bene nie ukrywają one swych prokremlowskich sympatii, stając się użytecznym narzędziem do szerzenia głównych nurtów rosyjskiej propagandy.¹⁴ Rozpad ZSRR w 1991 roku oraz rozwiązanie Układu Warszawskiego umocniły w zjednoczonych Niemczech nastroje pacyfistyczne. Licząca na przełomie lat 1990/1991 ponad pół miliona żołnierzy Bundeswehry była systematycznie redukowana, a plany jej modernizacji odłożono ad acta. Nie bez znaczenia był fakt, że odbudowa gospodarki wschodniemieckiej pochłaniała środki finansowe w znacznie wyższej skali niż to sobie wyobrażano bezpośrednio po ponownym zjednoczeniu.¹⁵ I – jak nie trudno się domyślić – był to kolejny argument, na rzecz obniżenia wydatków na obronność. Co więcej – pojawiły się głosy po lewej stronie politycznego spektrum niemieckiej sceny politycznej, że RFN powinna w ogóle zrezygnować z posiadania własnej armii i opuścić sojusz północnoatlantycki. Nie miała część niemieckiej opinii publicznej bardzo zdecydowanie występowała przeciwko zbrojnej interwencji pod flagą ONZ Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników mającej na celu wyzwolenie Kuwejtu spod irackiej okupacji. Błyskotliwe zwycięstwo antyirackiej koalicji zakończyło w Niemczech dyskusję wokół tej kwestii

¹³ <https://dserver.bundestag.de/btd/15/049/1504949.pdf>, dostęp z 12.11.2022 r.

¹⁴ http://tvnva.de/der_verband.html, dostęp z 12.11.2022 r. Związek ten nie kryje swych prorosyjskich i jednoznacznie antyamerykańskich i antyatlantyckich uprzedzeń. Powołuje się przy tym na historyczną odpowiedzialność narodu niemieckiego za zbrodnie III Rzeszy wobec Rosjan i Żydów. Natomiast ani słowem nie wspomina o losie Polski i Polaków oraz innych państw i narodów Europy Środkowo – Wschodniej doświadczonych w latach 1939 -1945 przez niemiecki nazizm i radziecki komunizm - <http://tvnva.de/Militaernachrichten/krieg-in-der-ukraine-und-der-paradigmenwechsel-in-deutschland.html>, dostęp z 12.11.2022 r. Zastanawiające jest przy tym, że tego rodzaju organizacje, jawnie gloryfikujące totalitarny system byłej NRD nie były przedmiotem zainteresowań Urzędu Ochrony Konstytucji (BfV), niemieckiego odpowiednika polskiej ABW.

¹⁵ Co do tego nie ma pełnej jasności, gdyby uwzględnić wszystkie parametry (także np. wkład emigrantów) z NRD w rozwój zachodniemieckiej gospodarki po 9 listopada 1989 r., szacunki oscylują wokół kwoty 1 biliona Euro -<https://www.bpb.de/themen/deutsche-einheit/lange-wege-der-deutschen-einheit/47534/die-kosten-und-ertraege-der-wiedervereinigung-deutschlands/>, dostęp z 13.11.2022 r.

dając wszelako impuls na rzecz wynajdywania nowych argumentów za całkowitym rozbrojeniem Niemiec.¹⁶ Pewnym otrzeźwieniem w tej mierze był wybuch wojny w przestrzeni postjugosłowiańskiej rozpoczęty latem 1991 r. W Niemczech informacje napływające z frontów jugosłowiańskiej wojny domowej wywołały szok i niedowierzanie, przez długi czas niemała część niemieckiej opinii publicznej była przeciwna jakimkolwiek (choćby pośredniemu) zaangażowaniu militarnemu RFN w ten konflikt.¹⁷ Jest niesłychanym paradoksem, wręcz chichotem historii, że o udziale Bundeswehry w operacji Allied Force, mającej na celu powstrzymanie serbskich czystek etnicznych w Kosowie (1999 r.) zdecydował ówczesny szef niemieckiej dyplomacji, członek partii Zielonych uchodzący za pacyfistę Joschka Fischer.¹⁸ W tym samym jednak czasie – a była to era rządów socjaldemokratycznego kanclerza Gerharda Schrödera, nastąpiło dalsze zacieśnianie stosunków z Federacją Rosyjską. Sprzyjało temu przejście władzy w Rosji (najpierw w charakterze premiera, a następnie prezydenta Federacji) przez Władymira W. Putina, który zastąpił chorego Borysa Jelcyna. Nowy gospodarz Kremla od razu uzyskał w Berlinie duży kredyt zaufania. Pomijano milczeniem lub bagatelizowano jego służbę jako majora a następnie podpułkownika KGB w Niemieckiej Republice Demokratycznej w drugiej połowie lat 80. minionego stulecia. Wbrew obiegowym (zwłaszcza w Niemczech) opiniom nie była to placówka o znaczeniu drugorzędym, a Putin nie był agentem wyłącznie zajmującym się administrowaniem dokumentacją w drezdeńskiej placówce. Radzieckie służby specjalne miały świadomość, że NRD dogorywa a Moskwa jest zbyt słaba by przeciwstawić się ponownemu zjednoczeniu obu państwa niemieckich, w dodatku – czego się należało spodziewać – na warunkach strony zachodniej. W tej sytuacji Putin i jego koledzy z drezdeńskiej placówki KGB zajmowali się bardzo ważnym zadaniem – budowy agentury wpływu już pod kątem zjednoczonych Niemiec oraz gromadzeniem „haków” na niemieckich polityków oraz przedstawicieli życia gospodarczego.¹⁹ Jednak głównym filarem na którym rosyjska elita polityczna chciała uzależnić zjednoczone Niemcy od Rosji miał być eksport węglowodorów do Niemiec po cenach zbliżonych do dumpingowych. 25 września 2001 roku Putin wygłosił mowę w Bundestagu w której wprost zachęcał Niemcy (a pośrednio także inne państwa Europy

¹⁶ <https://www.bundesarchiv.de/DE/Content/Virtuelle-Ausstellungen/Das-Deutsche-Militaerwesen-9-Bundesrepublik-Deutschland-Seit-1990/das-deutsche-militaerwesen-9-bundesrepublik>, dostęp z 13.11. 2022 r.

¹⁷ H. Sundhausen, Der Zerfall Jugoslawiens und dessen Folgen (w:) „Das Parlament” 2008 r, nr 32, s. 5 i nast.

¹⁸ <https://augengeradeaus.net/2019/03/vor-20-jahren-der-erste-kriegseinsatz-der-luftwaffe-in-der-nato/>, dostęp z 13.11. 2022 r.

¹⁹ K. Kurczab-Redlich, Wowa, Wołodia, Władymir. Tajemnice Rosji Putina. Warszawa 2022, s.89-106.

zachodniej) do współpracy z Federacją Rosyjską w ekonomicznym głównie wymiarze.²⁰ Niemcy, ale także inne kraje Europy zachodniej tę przynętę połąkły. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że miało to miejsce w trakcie prowadzonej bezwzględnie wojny przeciw czeczeńskim separatystom, której szczegóły były wszakże dość dobrze znane na Zachodzie. Pomimo protestów w Europie środkowo-wschodniej ze strony partnerów Niemiec w UE i NATO przystąpiono do budowy gazociągu Nord Stream 1, którym miano przesyłać gaz do RFN z pominięciem krajów tego właśnie regionu. Protesty Warszawy i innych stolic wobec tego projektu, rurociąg został ostatecznie w listopadzie 2011 r.²¹ równoległe z budową tego rurociągu i wzrostem współpracy ekonomicznej na linii rosyjsko – niemieckiej miała miejsce postępująca degradacja niemieckich sił zbrojnych. 18 maja 2011 r. opublikowano tzw. Zasadnicze linie polityki obronnej (niem. Verteidigungspolitischen Richtlinien), które wyznaczały kierunki rozwoju Bundeswehry w mniej więcej 10-letniej perspektywy czasowej. Postrzegała ona w zasadzie trzy główne zagrożenia dla RFN: światowy terrorizm, zabezpieczenie dostaw surowców oraz obronę pokoju europejskiego i światowego. Pomimo, że dokument ten ujrzał światło dzienne już po agresji rosyjskiej na Gruzję (2008 r.) i coraz bardziej asertywną politykę Moskwy. W działaniach na rzecz obrony pokoju dokument ten absolutny priorytet dawał dyplomacji oraz współpracy gospodarczej. Siły zbrojne nie były postrzegane nawet w kategorii ultima ratio.²² Całkowicie poszła w niepamięć lekcja doby zimnej wojny podczas której właśnie silna armia zachodniemiecka była jednym z istotnych czynników zapewniających stabilizację sytuacji w ówczesnej Europie, nie wspominając o studzeniu agresywnych poczynań w polityce radzieckiej. Co gorsza – niemiecka dyplomacja (wsparta francuską) rzeczywiście była niezwykle aktywna, ale jej aktywność w kontekście budowy bezpieczeństwa europejskiego był zgoła kontrproduktywna. Berlin i Paryż stopując w 2008 roku przyjęcie Gruzji i Ukrainy do NATO chcąc nie chcąc dawali zielone światło Kremlowi dla dalszych agresywnych posunięć.²³ Patrząc z dzisiejszej perspektywy jest wielce prawdopodobne, że przyjęcie tych państw do sojuszu Północnoatlantyckiego w 2008 roku

²⁰ https://www.bundestag.de/parlament/geschichte/gastredner/putin/putin_wort-244966, dostęp z 15.11. 2022 r.

²¹ R. Czachor, Polityczne uwarunkowania budowy Gazociągu Północnego: polityka energetyczna Federacji Rosyjskiej a solidarność europejska, (w:) Z.J. Winnicki, W. Baluk (red.), *Badania wschodnie. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa*, Wrocław 2009, s. 261–273.

²² https://de.wikipedia.org/wiki/Verteidigungspolitische_Richtlinien#VPR_2011, dostęp z 15.11. 2022 r.

²³ <https://www.dw.com/pl/komentarze-prasy-niemieckiej-czwartek-14-sierpnia-2008/a-3565310>, dsotęp z 17.11.2022 r.

powstrzymałoby agresywne poczynania władz Federacji Rosyjskiej wobec Kijowa i Tbilisi. Z dzisiejszej perspektywy patrząc na tę postawę Niemiec sprzed kilkunastu lat nie sposób jej nie wiązać z postacią ówczesnej kanclerz (od 22 listopada 2005 r.), mianowicie Angelą Merkel. Nie sposób nie zadać sobie pytania – jak to możliwe, że w zaledwie 16 lat po upadku muru berlińskiego na czele państwa niemieckiego stanęła osoba będąca w przeszłości członkiem wschodnioniemieckiej komunistycznej młodzieżówki FDJ, podróżującą jako pracownica Akademii Nauk wielokrotnie do ZSRR. Należy przy tym nadmienić, że nowa kanclerz doskonale opanowała w tym czasie znajomość języka rosyjskiego.²⁴ Nie należy chyba jednak dopatrywać się w tym jakiegokolwiek teorii spiskowej – niemieckiej elicie gospodarczej, nie tylko politycznej mogła odpowiadać polityk znająca Rosję, co w erze dynamicznie rozwijającej się współpracy między Berlinem i Moskwą miało niebagatelne znaczenie. Angela Merkel mogła uchodzić za osobę „rozumiejącą Rosję” (niem. Russlanversteherin), co w owym czasie miało swoje znaczenie, znaczenie – dodajmy – w pozytywnym tego słowa znaczeniu. Dopiero z czasem okazało się, że owo „rozumienie Rosji” sprowadzało się najczęściej do usprawiedliwiania polityki Kremla, także w jej agresywnych formach.²⁵ Owemu „rozumieniu Rosji towarzyszyło dalsze osłabianie potencjału obronnego Republiki Federalnej. W 2011 roku w Niemczech zniesiono obowiązkową służbę wojskową, co zdecydowanie pogłębiło problemy kadrowe Bundeswehry, zwłaszcza w wojskach lądowych, albowiem zarówno niemieckie siły powietrzne (niem. Bundesluftwaffe) jak i marynarka wojenne (Deutsche Marine) od końca lat 90. Minionego stulecia są w dużej mierze uzawodowione. Natomiast – w przeciwieństwie do tych dwu rodzajów sił zbrojnych, wojska lądowe zależne były od – mówiąc kolokwialnie – jakości poborowych. Z tego źródła zrezygnowano, a nabór ochotników do służby zawodowej (pomimo dość korzystnych warunków kontraktu) był umiarkowany. Co więcej – w szeregach Bundeswehry zaczęli przenikać ekstremiści zarówno neonazistowskiej jak i islamistycznej proveniencji.²⁶ Kłopoty kadrowe Bundeswehry pozostają nierozwiązane do chwili obecnej. Są one czynnikiem wpływającym zdecydowanie negatywnie na stan gotowości bojowej armii niemieckiej. Nie da się jednak ukryć, że taki stan rzeczy jest znany niemieckiej elicie politycznej, bo kolejni inspektorzy generalni Bundeswehry nie ukrywali tego stanu rzeczy ani przed urzędnikami

²⁴ R. Bollmann: Angela Merkel. Die Kanzlerin und ihre Zeit. Biografie., München 2021, s.44.

²⁵ <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/podcasty-instytutu-zachodniego/nie-tylko-schrder-jak-spd-radzi-sobie-z-russland-versteher-podcasty-iz-46-2022>, dostęp z 20.11. 2022 r.

²⁶ <https://www.sueddeutsche.de/politik/bundeswehr-rechtsextremismus-1.4747400>, dostęp z 23.11.2022r.

federalnego ministerstwa obrony, ani przed urzędem kanclerskim.²⁷ Wynikało to z faktu, że niemieccy politycy wszystkich opcji politycznych reprezentowanych w Bundestagu nie widzieli potrzeby zmiany podejścia do problemów trapiących niemieckie siły zbrojne. Przyczyna – jak się wydaje – była oczywista. Nie wierzono po prostu w możliwość wybuchu konfliktu na większą skalę w Europie. Rosyjska agresja na Ukrainę w 2014 roku i bezceremonialna aneksja Krymu nie zmieniły zasadniczo podejścia rządu kanclerz Merkel do tego problemu. Wprawdzie w oświadczeniu rządowym formalnie potępiła ona te posunięcia, ale jej gabinet nie podjął żadnych istotnych kroków wobec rosyjskiej agresji, a zaproponowane sankcje nie mogły w istotny sposób wpłynąć na postawę rosyjskiego agresora. Jednak nawet te umiarkowane sankcje wywołały zdecydowany sprzeciw niemieckich kół biznesowych oraz sporego odłamu niemieckiego społeczeństwa. Współpraca z Rosją tylko w sektorze gazowym zapewniała bowiem w Niemczech 200 000 miejsc pracy²⁸. Co więcej niemieccy politycy zdecydowanie odrzucali krytykę płynącą z Polski oraz Krajów Bałtyckich, a dotyczącą budowy rurociągu Nord Stream 2 i pogłębiania uzależniania gospodarki europejskiej od importu węglowodorów z Rosji. Dla niemieckiej klasy politycznej o wiele większym problemem doby lat 2016 – 2020 były żądania administracji amerykańskiej prezydenta Donalda Trumpa domagającego się zdecydowanego podniesienia wydatków zachodnioeuropejskich państw NATO, w tym oczywiście RFN.²⁹ Warto w tym miejscu dodać, że to właśnie dzięki panowaniu US Navy na morzach i oceanach świata niemiecki eksport mógł wzrastać bez kosztów ponoszonych na jego zabezpieczenie, co w Waszyngtonie wywoływało coraz większą irytację. Niewielu niemieckich polityków dostrzegało ten problem próbując ożywić gasnącą współpracę transatlantycką między Berlinem a Waszyngtonem. Jednocześnie ciągle wierzono w pełną normalizację relacji Kremla z Europą zachodnią, nawet za cenę znacznych ustępstw. Pewna refleksja przyszła w Niemczech wraz z wybuchem pandemii COVID-19 wiosną 2020 r. Ta nowa sytuacja uświadomiła niemieckim elitom politycznym jak niebezpieczne i niepewne mogą okazać się wydłużone łańcuchy dostaw z ChRL i rosnąca zależność od współpracy gospodarczej z państwem środka i tranzytem dóbr przez Syberię. W dodatku obawiano się, że w wyniku ewentualnej wygranej dotychczasowego prezydenta USA Donalda Trumpa, co –jak się

²⁷ <https://www.n-tv.de/politik/Bundeswehr-sieht-keine-Personalprobleme-article20832459.html>, dostęp z 23.11.2022 r.

²⁸ S. Creuzberger, *Das deutsch-russische Jahrhundert...*, s.537-538.

²⁹ „Der Spiegel” z 21 października 2020 r.

obawiano w Niemczech – może doprowadzić do zwinięcia parasola NATO z nad Europy Zachodniej. Dlatego pod koniec amerykańskiej kampanii wyborczej 23 października 2020 r. z interesującą inicjatywą wystąpiła ówczesna minister obrony RFN Annegrete Kramp – Karrenbauer, w przemówieniu na forum Steuben-Schurz- Gesellschaft, towarzystwa promującego współpracę amerykańsko – niemiecką. W swym przemówieniu pani minister podkreśliła, że niemieckie elity polityczne świadome są rosnącego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej i Chin Ludowych dla bezpieczeństwa demokratycznych państw Zachodu. Dała do zrozumienia, że RFN jest gotowa przyjąć na siebie większą odpowiedzialność polityczną ale także i militarną za obronę świata zachodniego wobec powyższych zagrożeń. Zaproponowała większe zaangażowanie RFN w obronie Zachodu, co mogłoby Amerykanom skoncentrować uwagę na zachodnim Pacyfiku. Oczywiście, należy dodać owo zaangażowanie miało mieć miejsce przy uznaniu i respektowaniu roli Waszyngtonu jako lidera świata zachodniego.³⁰ Nie ulega wątpliwości, że inicjatywa ta nie mogła mieć miejsca bez co najmniej cichego przyzwolenia kanclerz Merkel, która zapewne uważała tego rodzaju podejście za podejście mogące sprzyjać konsensusowi z USA na wypadek ponownej wygranej Trumpa. Co ciekawe – nie wywołała ona także niechęci strony rosyjskiej.³¹ Trudno zresztą się temu dziwić. Ograniczenie amerykańskiej obecności militarnej w Europie było od początku prezydentury W. Putina jednym z priorytetowych celów polityki zagranicznej Moskwy. Zwycięstwo kandydata demokratów Joe Bidena w amerykańskich wyborach prezydenckich wywołało entuzjazm w zachodnioeuropejskich elitach politycznych, wierzących w powrót „starych dobrych czasów”, co de facto oznaczać miało pełną „normalizację” stosunków z Rosją oznaczającą milczącą akceptację jej zdobyczy terytorialnych na Ukrainie. Początkowo wiele wskazywało na to, że tak się właśnie stanie, czego znaczącym sygnałem była zgoda prezydenta Bidena na uruchomienie rurociągu „Nord Stream 2” wyrażona w lipcu 2021 r.³² Pospieszna ewakuacja sił NATO z Afganistanu we wrześniu 2021 roku utwierdziła – jak się wydaje-stronę rosyjską, że sojusz północnoatlantycki znajduje się w poważnym kryzysie i nie jest zdolny do zdecydowanych działań nie tylko politycznych ale i militarnych. Dlatego też 10 grudnia 2021 roku Rosja wysunęła

³⁰ <https://nato.diplo.de/blob/2409698/75266e6a100b6e35895f431c3ae66c6d/20201023-rede-akk-medienpreis-data.pdf>, dostęp z 24.11.2022 r.

³¹ <https://www.zeit.de/zustimmung?url=https%3A%2F%2Fwww.zeit.de%2Fpolitik%2Fdeutschland%2F2021-10%2Fnato-verteidigungsminister-annegret-kramp-karrenbauer-russland-umgang>, dostęp z 24.11.2022 r.

³² <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/joe-biden-o-nord-stream-2-nic-nie-moglo-tego-powstrzymac/k4hrmw1>, dostęp z 24.11. 2022 r.

pod adresem Zachodu absurdalne żądania, które miały być warunkiem dalszego dialogu w sprawie budowy architektury bezpieczeństwa na starym kontynencie. Najważniejszym punktem tej „propozycji” czy raczej swoistego ultimatum miało być wycofanie wszystkich instalacji i oddziałów sojuszu północnoatlantyckiego do granic sprzed rozszerzenia NATO w 1999 r.³³ W praktyce oznaczałoby to relokację państw bałtyckich i dawnych krajów układu warszawskiego (łącznie z terytorium dawnej NRD) w szarej strefie bezpieczeństwa, co w rzeczywistości skazywałoby je na dobrą wolę Rosji, gdy idzie o poszanowanie suwerenności tych krajów. Oczywiście rosyjskie sugestie zostały odrzucone. W odpowiedzi Kreml rozpoczął intensywną koncentrację swych wojsk wokół granicy z Ukrainą i na okupowanych terytoriach tego kraju. Pomimo narastającego niepokoju ze strony Waszyngtonu, który ostrzegał od późnej jesieni 2021 r. o możliwości pełnoskalowej agresji militarnej na Ukrainę, politycy zachodnioeuropejscy(z wyłączeniem brytyjskich) bagatelizowali coraz bardziej poważną sytuację na wschodzie starego kontynentu. Nie tylko zresztą politycy. Także wielu wyższych oficerów francuskich i niemieckich. Szczególnie kuriozalna była wypowiedź ówczesnego inspektora Deutsche Marine (dowódcy niemieckiej Marynarki Wojennej) wiceadmirała Kay-Achima Schönbacha z 21 stycznia 2022 r. Otóż podczas wizyty w stolicy Indii New Delhi stwierdził on: "Czy Rosja naprawdę jest zainteresowana tym, aby mały pasek ukraińskiej ziemi został włączony do ich państwa? Nie, to nonsens. Putin chyba wywiera na nią presję, bo może to zrobić. I wie, że dzieli Unię Europejską. Ale to, czego naprawdę chce, to szacunek. On chce mieć oczy dookoła głowy, chce szacunku. I-mój Boże-obdarzenie kogoś szacunkiem niewiele kosztuje, nie kosztuje nic. Jeśli więc zapytano by mnie, odpowiedziałbym: łatwo jest nawet oddać mu szacunek, którego naprawdę żąda-i na który zapewne zasługuje."³⁴ Wypowiedź admirała wywołała w Niemczech burzę, a on sam zmuszony został po rozmowie z generalnym inspektorem Bundeswehry gen. Eberhardem Zornem i minister obrony Christine Lambrecht do dymisji. Znamienne jest jednak to, że wygłoszona przez niego opinia zyskała pełną aprobatę ze strony oficerów rezerwy i będących w stanie spoczynku. Do grona tego należeli m.in. były generalny inspektor Bundeswehry gen. Harald Kujat oraz pułkownicy rezerwy Joachim Wundrak oraz Rüdiger Lucassen, obydwaj będący posłami do Bundestagu z ramienia AfD.

³³ <https://www.pism.pl/publikacje/rosyjskie-zadania-gwarancji-bezpieczenstwa-wobec-usa-i-nato>, dostęp z 25.11.2022 r.

³⁴ Cyt. Za: "Frankfurter Allgemeine Zeitung" z 22 stycznia 2022 r.

Poparło ją także wielu polityków z wszystkich w zasadzie opcji politycznych.³⁵ – co raczej nie ulega wątpliwości, że jest to opinia podzielana przez niemałą część niemieckiej opinii publicznej. Rosyjska pełnoskalowa agresja na Ukrainę rozpoczęta 24 lutego 2022 r. wywołała szok wśród niemieckiej opinii publicznej. Kola polityczne i biznesowe były wprawdzie również zaskoczone bezceremonialnością Kremla, liczyły wszakże na szybki sukces Rosji i w miarę szybką „normalizację”, tak jak po agresji na Gruzję w 2008 roku. Wprawdzie już 27 lutego 2022 r. przemawiając przed Bundestagiem kanclerz Olaf Scholz ostro potępił rosyjską agresję, słusznie zauważył, że owa napaść oznacza „zmianę epoki” (niem. Zeitenwende), zapowiadając wsparcie dla Ukrainy.³⁶ Szybko okazało się jednak, że w zdecydowanej większości były to tylko słowa. Niemiecka „pomoc” dla Ukrainy ciągle jest raczej symboliczna, a Rosjanie mieszkający w Niemczech mogą swobodnie wyrażać swe poparcie dla agresywnej polityki prezydenta Putina, natomiast zdarzały się incydenty związane np. z usuwaniem flag ukraiński z niemieckiej przestrzeni publicznej.³⁷ Niemcy stały się głównym hamulcowym pomocy dla Ukrainy w Unii Europejskiej. Wybuch otwartej wojny w lutym 2022 r. obnażył przy okazji słabość i nieprzygotowanie Bundeswehry do działań wojennych w przypadku gdyby wojna rozlała się na kraje należące do NATO. W zdecydowanym tonie wypowiadał się w tym temacie inspektor wojsk lądowych generał Alfons Mais już w marcu 2022 r. W listopadzie tegoż roku gen. Mais przyznał, że pomimo szumnych zapowiedzi (zwiększenia wydatków na obronę o 200 miliardów Euro do 2025 roku), sytuacja Bundeswehry nadal napawać może niepokojem. Z 200 posiadanych czołgów, tylko ok 100 nadaje się do walki, a zapasy amunicji, wystarcząłyby na 3-4 dni walki.³⁸ W czasie gdy Ukraina walczyła o utrzymanie niepodległości, kanclerz Scholz snuł plany o przyszłości Unii Europejskiej, przedstawiając swe wizje podczas wystąpienia na Uniwersytecie Karola w Pradze, 29 sierpnia 2022 r. Jego zdaniem, obecny kryzys w Europie związany z rosyjską agresją należy przezwyciężyć poprzez federalizację UE, a pierwszym istotnym krokiem w tym kierunku powinno być zniesienie prawa weta.³⁹ W międzyczasie kanclerz wykonał kilka rozmów z prezydentem Putinem, oczywiście – jak się należało

³⁵ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 23 stycznia 2022 r.

³⁶ <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/975292/2138164/52b9c090014da412b44fe160f2c24308/bundeskanzler-olaf-scholz-reden-zur-zeitenwende-2-auf1-download-bpa-data.pdf?dostep> z 25.11.2022 r.

³⁷ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 10 maja 2022 r.

³⁸ „Die Zeit” z 11 listopada 2022 r.

³⁹ <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/975292/2138164/52b9c090014da412b44fe160f2c24308/bundeskanzler-olaf-scholz-reden-zur-zeitenwende-2-auf1-download-bpa-data.pdf?> dostę z 25.11. 2022 r.

spodziewać – całkowicie jałowych.⁴⁰ Postawa Republiki Federalnej Niemiec spotyka się z coraz większą krytyką wśród państw Europy środkowej na czele z Polską i krajami bałtyckimi. Wiarygodność owego „moralnego mocarstwa” wśród sojuszników w łonie NATO gwałtownie spada. Niestety kolejne propozycje niemieckich władz tylko to odczucie wzmacniają by przywołać kwestię przeniesienia do Polski zestawów rakiet obrony powietrznej Patriot. Enuncjacje w tej sprawie minister Lambrecht spotkały się z ostrą ripostą sekretarza generalnego NATO Stoltenberga i – niestety – kwestia ta pozwala powątpiewać w szczerść niemieckich polityków.⁴¹ Polityka ta – o czym należy powiedzieć wprost – stawia pod znakiem zapytania wiarygodność sojuszniczą RFN jako członka NATO. Co więcej – jeżeli to właśnie Berlin w znacznym stopniu wpływa na politykę zewnętrzną UE, należy postawić sobie pytanie: czy w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej bezpieczeństwo militarne państw regionu Europy Środkowo-wschodniej będzie się dało pogodzić z członkostwem tych krajów w UE.

BIBLIOGRAFIA

REFERENCES LIST

R. Bollmann: Angela Merkel. Die Kanzlerin und ihre Zeit. Biografie., München 2021

W. Borodziej, Geschichte Polens im 20. Jahrhundert. München 2010

P. Brandt, Das deutsche Bild Rußlands und der Russen in der modernen Geschichte (w:) http://willy-brandt-kreis.de/pdf/brandt_ruslandbild.pdf,

S. Creuzberger, Das deutsch-russische Jahrhundert. Geschichte einer Besonderen Beziehung. Hamburg 2022

R. Czachor, Polityczne uwarunkowania budowy Gazociągu Północnego: polityka energetyczna Federacji Rosyjskiej a solidarność europejska, (w:) Z.J. Winnicki, W. Baluk (red.), Badania wschodnie. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa, Wrocław 2009,

K. Kurczab-Redlich, Wowa, Wołodia, Władymir. Tajemnice Rosji Putina. Warszawa 2022

R. Steiner. Eine Vertane Chance. Die Stalin-Note vom 10. März 1952 und die Wiedervereinigung. Eine Studie auf der Grundlage unveröffentlichter britischer und amerikanischer Akten. Berlin-Bonn 1985

T. Urban, : Verstellter Blick. Die deutsche Ostpolitik, Berlin 2022

⁴⁰ <https://www.tagesschau.de/ausland/europa/scholz-putin-telefonat-ukraine-101.html>, dostęp z 25.11.2022 r.

⁴¹ <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8596495,patrioty-z-niemiec-polska-ukraina-lambrecht-niemieckie-wojsko.html>, dostęp z 27.11. 2022 r.



Copyright (c) 2023 Roman Kochnowski



This work is licensed under a Creative Commons Attribution-ShareAlike 4.0 International License.